

Grodno
Nr 19 (406),
12 października 2014

Słowo Życia

www.slowo.grodnensis.by

GAZETA DIECEZJI GRODZIENSKIEJ



Metropolita Tadeusz Kondrusiewicz obchodził 25-lecie posługi biskupiej

Kinga Krasicka

Z tej okazji hierarcha celebrował uroczystą liturgię w swojej rodzinnej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Odelsku. Podczas Mszy św. dziękczynnej za 25 lat posługi biskupiej Metropolita Mińsko-Mohylewski modlił się także za swojego byłego proboszcza ks. prałata Piotra Bartoszewicza.

■ Ciąg dalszy na str. 3



Mieszkańcy Odelska z wielką radością witali arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza, swojego ziomka

Seminarzyści rozpoczęli nowy rok akademicki

Wyższe Seminarium Duchowne w Grodnie już po raz 25. przyjęło młodych ludzi, pragnących po ukończeniu formacji seminaryjnej poświęcić siebie głoszeniu Ewangelii Chrystusowej.

Na uroczystą inaugurację przybyło dużo gości. Obecni byli ordynariusz Grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, biskup pomocniczy diecezji Józef Staniewski, wykładowcy i wychowawcy, duchowieństwo i siostry zakonne, świeccy współpracownicy seminarium, a także rektor Między-

diecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Pińsku ks. Jan Sołomon wraz z wicerektorem ks. Włodzimierzem Rusakiem.

W swoim przemówieniu ks. bp Aleksander Kaszkiewicz zwrócił uwagę na to, że współczesnemu światu potrzebni są prawdziwi kapłani, „porwani przez Chrystusa, całkowicie poświęceni sprawie ewangelizacji”. „Ludowi wiernemu potrzebny jest kapłan jako przewodnik w drodze do zbawienia, lecz to będzie możliwe jedynie wtedy, kiedy postawa kapłana, jego słowa i czyny pozwolą zobaczyć w nim alter Christus – drugiego Chrystusa” – zaznaczył hierarcha.

■ Ciąg dalszy na str. 7



Pamiątkowe zdjęcie w dniu inauguracji nowego roku akademickiego

Kalendarz wydarzeń

18 października – święto Łukasza Ewangelisty, patrona służby zdrowia. Módlmy się za lekarzy, pielęgniarek i pracowników służby zdrowia;

19 października – początek Tygodnia Misyjnego. Módlmy się za misje;

26 października – uroczystość Poświęcenia Własnego Kościoła.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej: „Głos Ewangelii”

Katolicki program na Pierwszym Narodowym Kanale Białoruskiego Radia.

W każdą niedzielę o godz. 8.00 zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.

Grodno 103,0 FM
Swisłocz 105,9 FM

„Symbol Wiary”

Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus-2” o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się 14 października we wtorek o godz. 18.05 przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

SONDA

www.grodnensis.by

...twoim zdaniem

Czy w tym miesiącu modlisz się na różańcu?

- tak, indywidualnie
- tak, ze swoją rodziną
- tak, chodzę na nabożeństwo różańcowe
- tak, czas od czasu
- nie, nie rozumiem sensu tej modlitwy

zgłoszuj



Matko Boża Różańcowa, módl się za nami!



Ks. Jarosław Hrynaskiewicz

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

Mt 22, 1–14

Jezus w przypowieściach mówił do arcykapłanów i starszych ludu: „Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść. Posłał jeszcze raz inne sługi z poleceniem: «Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę: woły i tuczne zwierzęta pobite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!» Lecz oni zlekceważyli to i poszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa, a inni pochwycili jego sługi i znieważywszy [ich], pozabijali. Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić owych zabójców, a miasto ich spalić. Wtedy rzekł swoim sługom: «Uczta wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaprosźcie na ucztę wszystkich, których spotkacie». Studzy ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala zapelniała się biesiadnikami. Wszedł król, żeby się przypatrzeć biesiadnikom, i zauważył tam człowieka, nie ubranego w strój weselny. Rzekł do niego: «Przyjacielu, jakże tu wszedłeś nie mając stroju weselnego?» Lecz on oniemiał. Wtedy król rzekł sługom: «Zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzućcie go na zewnątrz, w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów». Bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych».

OBDARZENI NAD MIARĘ

Lekceważenie niezasłużonej łaski, brak wdzięczności wobec doświadczanej szczodrości zawsze będą odbierane jako brak kultury. W przypowieści o relacjach między Bogiem a człowiekiem ocena podobnych zachowań jest jeszcze bardziej surowa. Kto odrzucił królewskie zaproszenie i dopuścił się jego obrazy przez znieważenie sług został ukarany śmiercią.

A jeśli ktoś znajdzie się już przy stole gości, nie może ignorować ani współbiesiadników, ani tym bardziej zapraszającego. Wspaniałomyślność Boga powinna spotkać się ze świadomą wdzięcznością.

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA

Mt 22, 15–21

Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie. Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie?” Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: „Czemu Mnie wystawiacie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową!” Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?” Odpowiedzieli: „Cezara”. Wówczas rzekł do nich: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”.

SPRAWY BOSKIE I LUDZKIE

Faryzeusze byli pewni, że nareszcie Pan Jezus wpadnie w zastawioną pułapkę: jakakolwiek odpowiedź (przez nich przewidywana) zakończyć się miała oskarżeniem – albo o współpracę z okupantem (jeśli powie płacić), albo o bunt przeciw władzy (w przypadku, gdy wezwie do niepłacenia podatków Rzymowi). Swą odpowiedzią Jezus zamknął usta swym przeciwnikom. Odeszli zawstydzeni, bo dla nich samych zaproponowane rozwiązanie było tak niespodziewane, jak i oczywiste. W ten sposób Jezus w nauczaniu przypomniał o niewidzialnej wprawdzie, ale realnej granicy pomiędzy sprawami Bożymi a porządkiem doczesnym. Człowiek w swej roztropności powinien ją rozpoznać i uszanować. Ten podział i konsekwencje z niego wypływające zobowiązują także władzę świecką do uszanowania autonomii ducha. Nie jest dobrze, gdy władza duchowa pragnie pojąć możliwość decydowania o sprawach doczesnych. Bardzo łatwo wtedy dojść do nadużyć i ulegania pokusie rządzenia sprawami duchowymi przez dekryty. Ale jest równie niedopuszczalne, gdy władzy świeckiej tron myli się z ołtarzem. Kościół był gotów płacić najwyższą cenę, aby żaden cesarz nie rozsiadł się na miejscu zarezerwowanym samemu Bogu, czy też przeznaczonym dla wybranych przez Niego pasterzy. Wolność Kościoła posiada pieczęcie krwi męczenników.

Szczęśliwe są rodziny, które Boga kochają

Od 5 października w Rzymie trwa Synod Biskupów na temat rodziny. Ksiądz arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz wyruszył z Mińska do Rzymu, aby opowiedzieć o rodzinach zamieszkałych na Białorusi, biorąc udział w obradach Synodu. Ponad 200 hierarchów, różnych ekspertów i gości Synodu przez kilka tygodni będą się zastanawiali nad nowymi wezwaniami oraz problemami, z którymi spotyka się rodzina we współczesnym świecie.

Podczas swojej homilii na rozpoczęcie Synodu Papież Franciszek zachęca uczestników, aby się troszczyli o rodziny, dodając: „Wszyscy my jesteśmy grzesznikami, dlatego z miłosierdziem powinniśmy podchodzić

do problemów współczesnej rodziny”.

Przed tym, jak się rozpoczął Synod, Konferencje Biskupów poszczególnych krajów, nadesłali do Rzymu odpowiedzi na temat życia współczesnej rodziny oraz problemów, które jej dotyczą. Odpowiedzi w przedsynodalnej ankiecie, jak zaznacza abp Kondrusiewicz, pokazują, że dużo rodzin nie żyje według zasad Ewangelii i nauczania Kościoła. Dlatego Synod ma pomóc współczesnej rodzinie, która zмага się z wieloma przeszkodami. Rodzina dzisiaj, jak zaznacza Metropolita, przeżywa kryzys, a więc warto więcej kierować się ideą Bożego Miłosierdzia, ale też i zachowywać przykazania Boże.

Rodziną są ludzie, bo-

wiem właśnie oni tworzą wspólnotę życia i miłości. Mężczyzna i kobieta razem mają odwagę wyjść naprzeciw zarówno temu, co radosne, jak i temu, co trudne i bolesne. Warto na poszczególnych etapach życia rodziny przyjmować codzienne wyzwania w zgodzie ze sobą i tym, czego oczekuje od nas Bóg. Rodziny, które kochają Boga, są szczęśliwe. W takich właśnie wspólnotach wartości rodzinne są na pierwszym miejscu. Prowadząc dialog z Bogiem oraz z bliźnim, nie będziemy długo się zastanawiać na temat wolnych związków, albo życia na „próbę” i innych „recepty”, które podsuwa współczesne społeczeństwo żyjącemu w rodzinie człowiekowi, a które nie są zgodne ze Stwórcą.



SŁOWO REDAKTORA

Ks. Paweł Solobuda

ścijska dokonuje się przede wszystkim przez świadectwo życia rodziców, a zarazem współcześni rodzice powinni być przygotowani do życia rodzinnego i wychowania dzieci. Warto zaufać Bogu oraz przyjąć Jego koncepcję rodziny, która zakłada, że przyjaźń, miłość i wzajemny szacunek są ważniejsze od luzu, rozrywki i własnej wizji rodziny. To Bóg, a nie człowiek decyduje, co jest małżeństwem oraz życiem rodzinnym.

Warto się pomodlić za nasze rodziny, za Synod Biskupów na temat rodziny oraz za to, aby nasze rodziny były Bogiem mocne. Białoruś staje się krajem chrześcijańskiej rodziny, do której należy przyszłość.

Według archiwum Diecezji Grodzieńskiej

Dekanat Wołkowysk

Poznajemy nasze kościoły



Kościół w Wołkowysku został założony w latach 1400. przez wielkiego księcia WKL Witolda, który uposażył parafię wsi Jasienowica. Pierwotnie kościół był konsekrowany pod tytułem św. Mikołaja. Drewniany budynek świątyni był palony przez Krzyżaków (1409 r., 1413 r.) i Tatarów (1504 r.), ale na nowo odbudowywał się dzięki królewskiemu, magnackim i szlacheckim funduszom. Fundusz Witolda został pomnożony przez królów Kazimierza i Aleksandra Jagiellonów. W roku 1511. król Zygmunt I stwierdził fundusz i nadał kościołowi status fary, oprócz tego w 1516 r. on wyzwoił od podatków należącą kościołowi karczmę. W 1523 r. kanonik wileński ks. Wacław Czyrką zapisał na farę wołkowyską swój majątek dziedziczny Kupaliścze oraz karczmę w Wołkowysku.

W XVII w. wnętrza drewnianej fary były ozdobione trzema ołtarzami. Ołtarz główny (w 1633 r. wspomina się jako nowy) był trzykondygnacyjny, w jego centrum mieściło się Ukrzyżowanie, u góry – obrazy Zmartwychwstania Jezusa oraz Koronacji Matki Bożej. Ołtarze boczne były dwukondygnacyjne: w lewym umieszczono obrazy Zwiastowania NMP i Przemienienia Pańskiego, w prawym – Wniebowzięcia NMP oraz Trójcy Przenajświętszej. Później miejsce w głównym ołtarzu zajmował łaskami słynący obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, upiękuszony srebrnymi koronami i złotym sercem na piersi Matki Bożej oraz odznaczony 41 wotami. Wzdłuż

prawej ściany kościoła wznosiły się chory. W dzwonnicy znajdowały się 3 dzwony.

Od roku 1668. przy farze wołkowyskiej jak już czynny wspomina się szpital-przysług, który parafia utrzymywała z ofiar wiernych. Szpital przerwał swą działalność w pierwszej połowie XIX w. (ostatnie wspomnienie datuje się 1801 r.). Działała też szkoła parafialna (pierwsze wspomnienie – 1633 r., ostatnie – 1823 r.).

Nowy kościół drewniany zaczęto wznosić w 1712 r. z inicjatywy dziekana różańskiego ks. Jana Janowskiego. Była to świątynia o dwu wieżach kryta gontem z sygnaturką nad ołtarzową częścią dachu, nad wejściem na fasadzie głównej znajdował się balkon dla kapeli. Wszystkie ołtarze były trzykondygnacyjne. Ołtarz główny z obrazami Ukrzyżowania, Zmartwychwstania i Zesłania Ducha Świętego został przeniesiony ze starego kościoła; cudowny obraz Matki Bożej był umieszczony w prawym ołtarzu bocznym wraz z obrazami św. Marcina i św. Michała Archanioła; w lewym bocznym ołtarzu znajdowały się obrazy Chrztu Pana, św. Willema oraz św. Barbary.

W 1739 r. kościół spłonął. Za trzy lata, w roku 1742., dzięki staraniom ks. Teodora Kwaszyńskiego (on też 9 września 1745 r. ufundował altarie) została zbudowana ostatnia drewniana fara w Wołkowysku. W 1757 r. sufragan wileński bp Antoni Zółkiewski poświęcił świątynię pod historycznym tytułem św. Mikołaja. Główną fasadę świątyni upiększały dwie



Widok zewnętrzny kościoła parafialnego

wieże, dach był kryty gontem. Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem ocalał w pożarze i znowu był umieszczony w głównym dwukondygnacyjnym ołtarzu, u góry którego znajdował się tytułowy obraz św. Mikołaja. Ołtarze boczne także teraz zostały dwukondygnacyjnymi: w lewym mieściły się obrazy św. Judy Tadeusza i św. Kazimierza, a w prawym – św. Antoniego i św. Józefa. W latach 1760. na słynący łaskami obraz Matki Bożej pleban wołkowyski ks. Adam Kołtąj, prałat kantor katedry wileńskiej, ufundował szykowną srebrną szatę z koronami. Ostatnie obrazy też mieli srebrne aplikacje. Belkę nad prezbiterium wieńczył potężny drewniany Krucyfiks. Na chorach znajdował się ośmiogłosowy pozytyw. Teren kościelny był otoczony ogrodzeniem, w kacie którego stała drewniana dwupoziomowa dzwonnica z trzema dzwonami. Za czasów kompanii 1827 r. kościół był nieznacznie uszkodzony i wkrótce naprawiony.

Nocą z 3 na 4 października 1827 r. kościół spalił się doszczętnie. Na jego fundamentach

w ciągu dwóch miesięcy parafianie zbudowali drewniany barak, pokryty strzechą, który 6 grudnia poświęcono pod tytułem św. Mikołaja. Mieścił on dwa czasowe ołtarze. Cudowny obraz Matki Bożej znowu udało się uratować z pożaru, on został umieszczony w ołtarzu bocznym, ołtarz główny był poświęcony Panu Jezusowi. W 1832 r. tu przewieziono część wyposażenia z zamkniętego kościoła franciszkańskiego w Łopienicy: ambonę, feretron, cudowny obraz św. Antoniego i inne.

Już za rok po pożarze ks. Jan Łętowski, ówczesny proboszcz parafii, rozpatrywał pierwsze projekty nowej, tym razem murywanej świątyni. Do realizacji został przyjęty jeden z projektów architekta Aleksandra Gródeckiego, według którego kosztem rodzin Bispingów, Siehniów, Sliżniów, Jelskich i in., oraz z ofiar licznych parafian została zbudowana świątynia trzynawowa w stylu późnego klasycyzmu. Przy tym kościół został wzniesiony nie na wczesnym miejscu, lecz naprzeciwko, po drugiej stronie Traktu Izabelińskiego (później ul. Kościelna,

teraz – Suworowa), tam gdzie kiedyś stała karczma. Prace budowlane rozpoczęto w roku 1841. Latem 1845 r. wzniesione były mury kościoła, a w listopadzie 1846 r. całość została nakryta dachem (na początku gontem, a z 1858 r. – blachą) z wieżyczką. Nowy budynek fary 13 sierpnia 1850 r. konsekrował biskup wileński Wacław Żyliński pod nowym tytułem św. Wacława, ku czci jego św. patrona.

Kościół św. Wacława w tamte czasy stanowił bezapsydową trzynawową prostokątną w podstawie świątynię z dwiema wewnętrznymi piętrowymi zakrystiami. Czworoboczne wieże fasady głównej wybudowano jedynie na wysokość jednego poziomu, po czym ukończono attyką. Szczyt fasady wieńczyła figura Matki Boskiej Niepokalanej, przywieziona z Grodna przez architekta Gródeckiego. On też w 1845 r. demontował pięć starożytnych ołtarzy z zamkniętego kościoła Kanoników Regularnych w Słonimiu, które zostały postawione w nowej farze wołkowyskiej.

■ Ciąg dalszy w następnym numerze

Metropolita Tadeusz Kondrusiewicz obchodził 25-lecie posługi biskupiej

■ Ciąg dalszy ze str. 1

Mieszkańcy Odelska z wielką radością spotkali dostojnego gościa: najmłodszy wierni przeprowadzili arcybiskupa do świątyni parafialnej, gdzie na początku Mszy św. odbyło się poświęcenie tablicy pamiątkowej ku czci byłego proboszcza miejscowej parafii ks. Piotra Bartoszewicza, wychowankiem którego jest ks. abp Tadeusz.

Podczas Eucharystii, udział w której wzięli biskup Grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, biskup pomocniczy diecezji Józef Staniewski, a także liczni kapłani, siostry zakonne, seminarzyści oraz miejscowi wierni, arcybiskup w sposób szczególny modlił się za swoich rodziców Ignacego i Annę – pierwszych i najgłówniejszych wychowawców, oraz za wszystkich, kto wspierał go modlitwą i swoim życiowym przykładem na drodze kapłańskiej.

„Opatrzność Boża dzisiaj pozwala mi w swej rodzinnej parafii odelskiej obchodzić srebrny jubileusz mojej sakry biskupiej. Chcę obchodzić go razem z wami, drodzy mieszkańcy Odelska, z tymi, wśród kogo się urodziłem, wzrastałem i formowałem się. Najpierw chcę podziękować za dar życia Panu Bogu i rodzicom, którzy mi go przekazali i zostali pierwszymi moimi wychowawcami. To właśnie oni razem z babcią w trudnych czasach przesładowań zaszczytli mi miłość do Boga i Kościoła, nauczyli mnie żyć zgodnie z przykazaniami Bożymi – miłować bliźniego swojego jak siebie samego. Dziękuję tragicznie zmarłej siostrze za przykład jej wiary oraz troskę o swojej rodzinie i o mnie. Ile ona jako nauczycielka musiała znieść kpin z powodu tego, że jej brat był kapłanem! Lecz się nie poddała i wytrwała. Dziękuję wszystkim bliskim, kolegom z klasy i wszystkim mieszkańcom Odelska, którzy wspierali mnie modlitwą i przykładem” – podkreślił arcybiskup.

Dziękując Najwyższemu za dar powołania, hierarcha przypomniał 1989 rok, kiedy w bazylice św. Piotra w Rzymie Papież Jan Paweł II mianował go biskupem i powiedział: „Nie bój się, modlę się za ciebie”.

„Nominacja biskupa na



Podczas poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci ks. Piotra Bartoszewicza

Białorusi po 60 latach jest znakiem szacunku Stolicy Apostolskiej i Papieża do Kościoła w naszym kraju, który tak wiele odpokutował, zachował wiarę i zasłużył na normalne życie i działalność. Jest to też znakiem szacunku do Białorusi. Dzięki tej nominacji także Odelsk stał się znany na całym świecie. W tamtych trudnych czasach Papież powierzył mi najpierw Kościół na Białorusi, później w części Europejskiej Rosji, a teraz znowu w mojej Ojczyźnie. Miniona ćwierć wieku była czasem odrodzenia Kościoła w byłym Związku Radzieckim po trzech pokoleniach przesładowań. I Bóg posłał mnie być nie tylko świadkiem, lecz także uczestnikiem tego procesu” – powiedział abp Tadeusz Kondrusiewicz.

Po nabożeństwie do Jubilatów z gratulacjami zwrócili się wdzięczni wierni – mieszkańcy Odelska i pobliskich wsi, koledzy z klasy, przedstawiciele władz państwowych. Z ich ust zabrzmiały piękne życzenia, między innymi Bożego błogosławieństwa w pokonaniu licznych trudności oraz prowadzenia Ducha Świętego w przyjęciu ważnych decyzji.

Biskup Aleksander Kaszkiewicz z kolei zaznaczył, że 25-letni jubileusz sakry biskupiej Metropolity jest nierozdzielnie związany z 25-leciem odrodzenia Kościoła katolickiego na Białorusi. O tym świadczy założenie Wyższego Semina-

rium Duchownego w Grodnie, powrót i otwarcie 100 świątyni i in.

Ks. bp Aleksander podkreślił także, że Kościół na Grodzieńszczyźnie pamięta w modlitwach o swoim pierwszym biskupie, przeznaczonym dla Białorusi, oraz życzył arcybiskupowi wytrwałości na drodze służenia Kościołowi, Bogu i ludziom.

Po Mszy św. uroczystości z okazji 25. rocznicy święceń biskupich przeniesły się do miejscowego Domu Kultury. Odbył się tam świąteczny koncert, podczas którego młodzież zaprezentowała strony z życia i działalności Metropolity Tadeusza, została otwarta wystawa zdjęć, poświęconych arcybiskupowi.



Życzenia dostojnemu Jubilatowi składają wdzięczni parafianie



Uroczystą Mszę św. z okazji 25-lecia sakry biskupiej Metropolita celebrował w swojej rodzinnej parafii

Słowo
dla
Życia



Papież Franciszek



Od samego początku Pan napęłnił Kościół szczególnymi darami Ducha Świętego, jakimi są charyzmaty. Charyzmat jest łaską, darem udzielonym przez Boga człowiekowi wierzącemu, aby z bezinteresownością i miłością mógł udostępnić go w służbie na rzecz całej wspólnoty, dla dobra wszystkich. Trzeba podkreślić, że człowiek nie może sam zrozumieć, czy posiada charyzmat i jaki on jest. Dary, którymi napęłnia nas Ojciec, rodzą się i rozwijają w obrębie wspólnoty. To we wspólnocie uczymy się je rozpoznawać jako znaki Jego miłości dla wszystkich Jego dzieci.

Bóg napęłnia swój Kościół wieloma różnymi charyzmatami. Wszystkie one służą harmonijnemu rozwojowi osoby w wierze i w Bożej miłości. Nie mogą stać się powodem zawiści i podziałów! We wspólnocie chrześcijańskiej potrzebujemy jeden drugiego, a każdy otrzymany dar realizuje się w pełni, kiedy dzielimy się nim z braćmi, dla dobra wszystkich.

Fragment z Audjencji Generalnej Ojca Świętego, 01.10.2014

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Dzisiaj Kościół ma nowe możliwości dla organizacji życia duchowego wiernych oraz dla ewangelizacji. Jednak przy tym rola Różańca się nie zmniejsza, lecz musi wzrastać.

Jednym z problemów człowieka współczesnego jest zaniedbanie praktyki zarówno wspólnej, jak i osobistej modlitwy. Szczególną trwogę wywołuje zaniedbanie modlitwy wspólnej w rodzinach, gdy wspólnie się modlą rodzice i dzieci. Różaniec może pomóc wszystkim członkom rodziny zebrać się razem na wspólnej modlitwie. On sprzyja nie tylko pogłębieniu modlitwy jako rozmowy duszy z Bogiem, lecz także wzmocnieniu rodziny jako Kościoła domowego i miejsca pierwszej ewangelizacji. Różaniec może też pomóc w budowaniu braterskich i sąsiedzkich więzi z innymi ludźmi, kiedy będą się modlić razem. Dlatego więc musimy odradzać i wzmacniać praktykę wspólnej modlitwy różańcowej w kółkach różańcowych, w rodzinach, między sąsiadami i w kościołach, zwłaszcza przed Mszą św.

Fragment przemówienia z okazji rozpoczęcia Kongresu Różańca Świętego



♦ W Moskwie miało miejsce spotkanie na temat „Przestrzeń informacyjna – prezentacja wydarzeń świeckich i religijnych”. Organizatorem wystąpiła Międzynarodowa Agencja Informacyjna „Rosja Dzisiaj”. Przedstawiciele tradycyjnych wyznań Rosji podzielili się uwagami na temat poziomu wiedzy religijnej wśród mieszkańców Rosji. Uczestnicy spotkania z żalem stwierdzili, że poziom wiedzy i świadomości religijnej jest niski.

♦ Na Malcie sześć sióstr urszulanek wezmą udział w półfinale konkursu Eurovision. Zakonnice wykonają utwór, napisany przez Philipa Vella, który ukazuje ich pracę z sierotami. Pozwolenie na udział w konkursie zakonnice otrzymali od abp. Paula Cremona, który powiedział im iść za radą Papieża i ewangelizować świat. Półfinał odbędzie się 21 i 22 listopada.

♦ W Krakowie zostało otwarte seminarium duchowne dla kandydatów w wieku po 35 latach. Uczelnia została erygowana przez Konferencję Biskupów. Do seminarium może wstąpić każdy mężczyzna stanu wolnego lub wdowiec. Przyczyną powstania jest wzrastająca liczba kandydatów w starszym wieku, przygotowanie których wymaga odrębnego toku formacji. Przygotowanie rozpocznie się rokiem propedeutycznym, a dalej 5-letnią formacją.

♦ Mozambik jest jednym z najbiedniejszych krajów na świecie, w którym żyje 24 mln osób, 30% których są chrześcijanami. Jednak, jak okazuje się, są jeszcze w tym kraju miejsca, gdzie ludzie nigdy nie widzieli kapłana. O tym powiedział o. Juan Gabriel Arias, pochodzący z Argentyny misjonarz. Przy pomocy sportu oraz przy wsparciu argentyńskiego autoklubu kapłan pragnie zorganizować zawody sportowe, aby w taki sposób ewangelizować ludzi.

♦ W Polsce już został wybrany oficjalny hymn ŚDM, które odbędą się w 2016 roku w Krakowie. Autorem pieśni „Błogosławieni miłośnicy” jest Jakub Błychaź. Oficjalna prezentacja odbędzie się 28 października b.r.

♦ W stolicy Belgii, Brukseli, został ponownie otwarty kościół, który w ciągu kilku lat był zamknięty. Władze miejskie chciały przekształcić kościół w targ rybny. Świątynia została uchroniona przez Wspólnotę Świętych Apostołów. Do tej wspólnoty należą trzech kapłanów i siedmiu seminarzystów.

tygodnik.onet.pl; ekai.pl;
katolik.ru; credo-ua.org; Radio
Watykańskie

Przygotował
ks. Jan Romanowski

Ks. bp Józef Staniewski: Musimy zmieniać oblicze tej ziemi...

Z Księdzem Biskupem Józefem Staniewskim o spotkaniu z Papieżem, możliwości jego przyjazdu do naszego kraju, przygotowaniu biskupów do posługi oraz o Kościele na Białorusi rozmawiał redaktor naczelny ks. Paweł Sołobuda.

– Na początku września Ekscelencja na kilka tygodni wyjechała do Rzymu na specjalny kurs dla młodych biskupów. Po co jest potrzebny taki kurs?

– Inicjatorem spotkań młodych biskupów w Rzymie, a konkretnie „Pielgrzymki nowo konsekrowanych biskupów do grobu świętego Piotra Apostoła” (Pellegrinaggio alla tomba di san Pietro), jest święty Papież Jan Paweł II. Wiadomo, że taki kurs ma dużo zadań i oczekiwań, ale na pewno zasadniczym jego celem jest spotkanie z Piotrem naszych czasów, Papieżem Franciszkiem, by podziękować mu za zaufanie i nominację biskupią, a będąc razem z innymi biskupami świata doświadczyć kolegalności, tzn. jedności z głową Kościoła katolickiego.

Kiedys ktoś powiedział, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. Tak też było i w naszym przypadku. Biskupi ze

zapoznać się z pracą Kongregacji i Dykasterii Kurii Rzymskiej. Zapoznanie to odbywało się i bezpośrednio podczas zwiedzania tych urzędów, i poprzez wykłady Kardynałów – Prefektów poszczególnych Kongregacji Kurii Rzymskiej – o aktualnej sytuacji Kościoła, o zadaniach, które mamy w imieniu Kościoła realizować w dzisiejszym świecie.

– Ekscelencjo, ponad 200 biskupów z całego świata brało udział w kursie. Co z tego spotkania oświadczył dla siebie?

– Dokładną liczbę uczestników spotkania można podać następująco: z kontynentu afrykańskiego przybyło 95 biskupów, z pozostałych kontynentów – 146. W spotkaniu tym uczestniczyli biskupi Kościoła Katolickiego Powszechnego, a więc przedstawiciele wschodniego katolickiego obrządku i zachodniego, granica wiekowa „młodych biskupów” wahała

to, że ta jedność Kościoła w głoszeniu Ewangelii poprzez udział biskupów z Białorusi – bpa Olega Butkiewicza, bpa Jerzego Kasabuckiego i mnie – została wzbogacona jeszcze o jeden język.

– Czy zmieniło się życie Księdza Biskupa w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Co nowego spotkało Ekscelencję w posłudze biskupiej?

– Od 29 listopada 2013 roku, kiedy to usłyszałem o decyzji Papieża Franciszka o udzieleniu mi pełni kapłaństwa, zmieniło się wiele. I to nie tyle w wyglądzie zewnętrznym, jak w zadaniu, zleconym mi przez Kościół – zadaniu nauczania, uświęcania i rządzenia ludem Bożym, by mógł osiągnąć zbawienie.

W ciągu 15 lat byłem wychowawcą w seminarium, a teraz spotykam swych wychowanków w akcji duszpasterskiej na parafiach naszej diecezji podczas udzielania

lencji realizuje w swojej posłudze? Jak może to czynić każdy chrześcijanin?

– Jest to na pewno niełatwe zadanie. Wydawałoby się, że na zło lub nieuczciwość, które otaczają nas w świecie, nie powinniśmy reagować, z drugiej zaś strony, według Papieża Franciszka, energię powinniśmy wykorzystywać dla tworzenia dobra w świecie i atmosfery prawdziwej chrześcijańskiej miłości. Moim zdaniem, człowiekowi, który postępuje niezgodnie z prawem Bożym i naturalnym, mam powiedzieć: „ja ciebie nie potępiam, ale spójrz, jak należy postępować i żyć”. A następnie muszę podać mu przykład postępowania prawdziwego, zgodnego z prawem Bożym i naturalnym, co naprawdę wymaga dużo energii.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko mówił: „Zło dobrem zwyciężaj”. Stąd zadaniem



Papieżowi pozdrowienie od katolików Białorusi i poprosiłem o błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszego kraju.

– Jaki jest Papież przy takim bliskim kontakcie?

– To, co czytamy o Papieżu z relacji ludzi, którzy już się z nim spotykali, to, jakim go przedstawia świat mediów, oraz to, jak go spostrzegamy ze zdjęć, jest prawdą. Jednak mogę stwierdzić, że ucałowanie pierścienia Rybaka na dłoni Ojca Świętego, spojrzenie w oczy i ten jego spokojny i naturalny uśmiech można doświadczyć i przeżyć jedynie podczas spotkania indywidualnego, jedynie w bliskości Papieża.

– Czy wie Papież, jaki jest Kościół na Białorusi?

– Myślę, że tak. Papież jest dobrze poinformowany o Kościele na Białorusi. Tuż po naszym spotkaniu, jak dowiedziałem się później z Internetu, spotkanie z Papieżem miał Nuncjusz Apostolski na Białorusi ks. abp Klaudio Gugerotti. W dodatku do jego sprawozdania z działalności Kościoła w naszym kraju, co 5 lat do Papieża dostarczają biskupi z poszczególnych diecezji Białorusi, szczęście spotkać się z nim mają pielgrzymi, odwiedzający Wieczne Miasto, działają strony internetowe, a także są wydawane czasopisma i gazety katolickie, które dobrze ukazują sytuację naszego Kościoła.

– Czy możemy liczyć na to, że Papież Franciszek odwiedzi nasz kraj?

– Tak, zdecydowanie możemy. Tego pragnie zarówno Papież, jak pragniemy i my. Kościół katolicki na Białorusi ma, czym podzielić się z Powszechnym Kościołem za pośrednictwem Piotra naszych czasów.

Zanim jednak to nastąpi, musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, by to spotkanie było godne tak wielkiego gościa. Musimy jeszcze bardziej zmienić oblicze tej ziemi na lepsze poprzez nasze codienne życie według rad ewangelicznych.

Korzystając z okazji, wszystkim ludziom dobrej woli – mieszkańcom Białorusi – pragnę przekazać błogosławieństwo Papieża Franciszka w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

– Dziękuję Ekscelencji za rozmowę.



Ks. bp Józef udziela młodym
Sakramentu Bierzmowania

wszystkich kontynentów świata, z poszczególnych państw i narodów przybyli do centrum chrześcijaństwa. Stanęliśmy wszyscy razem przy grobie św. Piotra Apostoła niejako na skale, fundamencie naszego Kościoła, by nie zachwiała się nasza wiara i posługa biskupia. W tym też celu stanęliśmy w modlitwie przy ołtarzu św. Jana Pawła II, by prosić o jego wstawiennictwo i przeżyć lekcję całkowitego oddania się w opiekę Matce Kościoła – Najświętszej Maryi Pannie – na wzór świętego Papieża.

Nasze spotkanie było zarówno kształtowaniem ducha biskupów, jak również okazją

się od 40 do 70 lat.

Co przeżyłem sam? Św. Jan Paweł II, zwracając się czy to do zgromadzenia międzynarodowego, czy też do przedstawicieli różnych wyznań, powtarzał często: „jedność w różnorodności”.

Po zesłaniu Ducha Świętego Apostołowie wyszli z Wieczernika i głosili Ewangelię w taki sposób i w takich językach, by była ona zrozumiała dla wszystkich. Właśnie będąc na tym spotkaniu przeżyłem coś podobnego: jedność w rozumieniu Ewangelii wraz z różnorodnością językową jej głoszenia. Satysfakcją dla nas, a nowością tego spotkania było

Sakramentu Bierzmowania. Ogarnia mnie radość z tego, że głoszenie Ewangelii jest radością ich życia. Spotykam się bezpośrednio również z młodzieżą naszej diecezji. Poprzez moją posługę pasterską w dojrzale życie religijne weszło już ponad 1500 osób. Są to ci, którzy będą nie tylko wyznawać wiarę, ale też odważnie jej bronić.

– Papież Franciszek podczas audencji powiedział do nowych biskupów: „Nie marnujcie energii na przeciwdziałanie i przeciwstawianie się, lecz wykorzystujcie ją dla stwarzania i miłości”. Jak to pouczanie Papieża Ekscel-

zarówno moim, jako biskupa, tak i każdego chrześcijanina jest czynienie dobra: zawsze, wszędzie, względem każdego człowieka.

– 18 września Ksiądz Biskup spotkał się z Ojcem Świętym. Jakie to było spotkanie?

– Dzień 18 września zostanie złotą nicią wpisany w dzieje mojego życia. Spotkanie to było zaplanowane w programie naszego pobytu w Rzymie, a więc przygotowywaliśmy się do niego. Widziałem, jak biskupi piszą, uczą się tekstu przemówienia do Papieża. Jednak gdy nastąpił moment spotkania, wypowiadaliśmy to, co czuje serce. Dlatego przekazałem

ZAWIADOMIENIE I ROZPORZĄDZENIE O STACJI RÓŻAŃCOWEJ W DIECEZJI GRODZIŃSKIEJ

Drodzy Diecezjanie! Umiłowani Wierni! Bracia i Siostry w Chrystusie Panu!

W ramach przeżywanego w Kościele katolickim na Białorusi Roku Modlitwy oraz w związku z Miesiącem Różańcowym zarządzam, aby 18–19 października w Grodnie i Lidzie została przeprowadzona uroczysta Stacja Różańcowa.

Zapraszam do udziału wszystkich wiernych, a szczególnie członków Żywego Różańca i parafialnych Kół Różańcowych wraz z duszpasterzami i zelatorami: 18 października do kościoła pw. Świętej Rodziny w Lidzie na godz. 10.30 i 19 października do kościoła katedralnego pw. św. Franciszka Ksawerego w Grodnie na godz. 12.00.

Na owocne przeżywanie Miesiąca Różańcowego i Stacji Różańcowej w naszej diecezji z całego serca błogosławię.

Aleksander Kaszkiewicz

Biskup Grodzieński



Program Stacji Różańcowej 18–19 października 2014 r.

18.10.2014, sobota

**W kościele parafialnym
pw. Świętej Rodziny
w Lidzie:**

10.30 – przywitanie.

Konferencja „Różaniec jako narzędzie modlitwy i broń duchowa XXI wieku”.

11.15 – wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu.

Różaniec: część Chwałebna (prowadzą grupy: I tajemnica – Zmartwychwstanie Pana – dzieci; II tajemnica – Wniebowstąpienie Pana – młodzież; III tajemnica – Zesłanie Ducha Św. – kobiety; IV tajemnica – Wniebowzięcie NMP – mężczyźni; V tajemnica – Ukoronowanie NMP – rodziny).

12.30 – Msza św. oraz poświęcenie różańców i pamiatków Stacji Różańcowej.

Posiłek.

14.30 – czas świadectw nt. „Rola Kół Różańcowych w duchowej formacji parafii”.

Prezentacja parafialnych Kół Różańcowych (według zgłoszenia).

Błogosławieństwo i zakończenie.

W kościele pw. Zwiastowania NMP (pobrygidzki) w Grodnie:

19.00 – Msza św. i Różaniec młodzieży przez SKYPE (Grodno – Lida-Fara – Gudohaj – Woronowo – Nowogródek).

19.10.2014, niedziela

We wszystkich kościołach parafialnych diecezji Grodzieńskiej: zebranie wszystkich Kół Różańcowych w parafiach diecezji na wspólną Mszę św. i modlitwę różańcową w intencji duchowych owoców Stacji w diecezji Grodzieńskiej.

W katedrze grodzieńskiej:

12.00 – Msza św., poświęcenie różańców i pamiatków Stacji Różańcowej.

Wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu.

Różaniec: część Chwałebna (prowadzą parafie: I tajemnica – Zmartwychwstanie Pana – par. katedralna; II tajemnica – Wniebowstąpienie Pana – par. Dziewiatówka; III tajemnica – Zesłanie Ducha Św. – par. Wiśniowiec; IV tajemnica – Wniebowzięcie NMP – par. franciszkańska; V tajemnica – Ukoronowanie NMP – par. Augustówek).

Zawierzenie diecezji Grodzieńskiej NMP Królowej Różańca Świętego.

Błogosławieństwo i zakończenie.

Repeat 50 razy, albo dlaczego warto modlić się na różańcu

Ks. Jan Romanowski



Różaniec przez skype, rok 2013.

My, ludzie XXI wieku, żyjemy w epoce, kiedy bardzo często nam nie starcza czasu na wszystko. Nie starcza nam czasu na odpoczynek, na swoich bliskich, na obiad, na własny rozwój oraz na wiele innych rzeczy.

Zawsze znajdujemy się w ruchu. Z jednej strony może się wydawać, że jest to dobre, bo człowiek nie zwraca uwagi na niepotrzebne sprawy, które nie przyniosą mu korzyści. Jednak może się zdarzyć tak, że nie pozostanie nam czasu na życie, na prawdziwe życie. Można stać się podobnym do androida, który codziennie będzie wszystko wykonywać według już wyznaczonego schematu i zaprogramowanej marszrut. I często to się staje przyczyną tego, że nie mamy czasu nawet na sprawy najważniejsze.

Jedną z tych najważniejszych spraw naszego życia chrześcijańskiego jest modlitwa. Bardzo często liczni chrześcijanie usprawiedliwiają się: codziennie nie pozostawia nam możliwości modlić się, a nawet jeżeli ta modlitwa istnieje, często ogranicza się do pewnej pobożnej formuły lub do znaku krzyża na koniec dnia. Dla-

czego tak się dzieje w naszym życiu? Jedną z przyczyn tkwi w tym, że od samego początku codzienna modlitwa nie jest wpisana do planu naszego życia. Ponieważ jeżeli bym naprawdę chciał modlić się codziennie chociaż by 10 minut, na pewno bym odnalazł czas na modlitwę.

W październiku Kościół katolicki przeżywa szczególny czas, którym jest wspólna modlitwa na różańcu. Ale to zupełnie nie oznacza, że Różańcem trzeba się modlić tylko w ciągu tego miesiąca. Do tej modlitwy Kościół zachęca swoich wiernych zawsze. Jednak bardzo często można usłyszeć teorię, że Różaniec jest modlitwą tylko dla osób starszych, którzy nie mają co robić, dlatego więc mogą modlić się Różańcem w domu lub przychodzić na październikowe nabożeństwo różańcowe do kościoła. Niektórzy mówią, że jest to modlitwa nudna, że ona jedynie zabiera nasz cenny czas. Leczący ludzie pewnie nie bardzo często trzymali w ręku różaniec, a jeszcze rzadziej się modlili na nim.

Historia wspomina różne wydarzenia, kiedy modlitwa różańcowa pomogła całkowicie zmienić sytuację. Jednym z takich wydarzeń jest bitwa pod Lepanto w 1571 r., kiedy to została pokonana flota turecka, która zagrażała Europie. Ale nieliczni wiedzą i nieliczni chcą mówić

o tym, że w tym dniu Papież Pius V zachęcał narody europejskie do modlitwy na różańcu w tej intencji. Trzeba też przypomnieć, że siły tureckie liczebnie przewyższały europejskie. Historia wspomina też wydarzenie 80. lat XX wieku, gdy na Filipinach za rządów prezydenta-dyktatora Ferdinanda Marcosa ponad dwa miliony ludzi wyszło na ulice stolicy z różańcami i modliło się o zmianę rządu. I w cudowny sposób otrzymali to, o co prosili. Wydarzenie to jest znane pod nazwą „Rewolucja różańcowa”. Nigdy Różańcem nie będzie się modlił ten, kto nie rozumie sensu modlitwy, kto obojętnie się staje do różnych swoich potrzeb i potrzeb swoich bliskich. Prawdę mówiąc, jeżeliby człowiek miał mocną potrzebę w tym, czego prosi, on by wziął do ręki różaniec i robiłby repeat (powtórkę) tej modlitwy nie jeden raz. Nigdy nie wierzę osobie, która mówi, że nie ma, o co się modlić. Leczący chodzi tu jedynie o to, czy wierzy ta osoba w moc i siłę modlitwy różańcowej. Dlatego więc, kiedy masz różne potrzeby, kiedy czegoś potrzebujesz albo coś przeżywasz, spróbuj wziąć różaniec i uwierz, że nie stracisz czasu, ale odwrotnie znajdziesz go. Trzeba tylko mocniej w to uwierzyć, bo 50 razy (tylko powtarza się w Różańcu modlitwa „Zdrowaś Maryjo”) mogą zmienić wiele.

Z prasy
katolickiej

eKai.pl

Papież Franciszek wśród
kandydatów do Nagrody
Nobla

Listę pięciu najbardziej prawdopodobnych nazwisk lub instytucji przedstawił dyrektor norweskiego Instytutu Badań nad Pokojem.

Ojciec Święty Franciszek może zostać uhonorowany Noblem za swe bezkompromisowe „wezwanie do walki z ubóstwem”, które jest słyszalne w skali dzisiejszego świata. Komitet Noblowski mógłby uzasadnić przyznanie nagrody Franciszkowi argumentem, że nierówności społeczne ściśle są powiązane z konfliktami społecznymi, a ich przezwyciężanie jest istotną drogą do budowania pokoju.

W obronie rodziny

Od 75 do 500 tysięcy osób (w zależności od oceny policji i organizatorów) uczestniczyło w wielkiej manifestacji w obronie wartości rodzinnych i małżeńskich, która przeszła ulicami Paryża.

Manifestanci protestowali przeciwko zalegalizowanym już we Francji małżeństwom osób tej samej płci oraz wobec ustaw o tzw. macierzyństwie zastępczym i o technikach wspomaganego rozrodu. Podczas manifestacji obrońcy wartości rodzinnych nieśli wielki transparent, głoszący: „Istota ludzka nie jest towarem”.

Tango
milonga
dla
Papieża

Gość

We Włoszech trwają przygotowania do organizacji największego na świecie pod względem liczby tancerzy tanga milonga, które ma zostać zaprezentowane na placu Świętego Piotra na cześć papieża Franciszka w dniu jego 78. Urodzin 17 grudnia. Liczba chętnych rośnie.

Z inicjatywą odtąnczenia słynącej z mocnego rytmu milongi w prezencie dla Papieża z Argentyny wystąpiła miłośniczka i nauczycielka tanga z Rawenny Cristina Camorani.

Jej pomysł pod hasłem „Tango dla Papieża Franciszka” rozpowszechniły media, portale społecznościowe, a także strony – i to w wielu krajach – dedykowane tańcowi z jego Ojczyzny. Odzew jest bardzo duży. W krótkim czasie gotowość wykonania tanga na placu przed bazyliką watykańską zadeklarowało na jednym tylko portalu 1800 osób. Zapisy nie są przyjmowane. Wszyscy umawiają się na taneczne spotkanie w dniu Urodzin papieża po południu. Są świadomi tego, że jubilat raczej tam wówczas nie będzie.

Z książek biograficznych wynika, że jako młodzieniec w Buenos Aires Jorge Bergoglio tańczył tango i był jego wielkim miłośnikiem.

DIECEZJA



Arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz odwiedził parafię Ducha Świętego w Grodnie

W parafii, znajdującej się w nowej dzielnicy miasta, arcybiskup celebrował Mszę św., na której modlił się wraz z wiernymi w intencji otrzymania placu pod budowę nowego kościoła.

Przed nabożeństwem Metropolita przywitali dzieci. Pod adresem pasterza padło dużo ciepłych słów. Najmłodszy wierny między innymi podziękował arcybiskupowi za to, że odnalazł czas, by odwiedzić młodą parafię i podarować radość wspólnej modlitwy.

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz z kolei podkreślił, że wierni



Olszanki i Fabrycznego, którzy co niedzielę zbierają się na wspólną modlitwę pod otwartym niebem, nie mając świątyni, są prawdziwymi żywymi świadkami wiary.

„Ci ludzie sami są Kościołem, oni demonstrują żywą wiarę, dzięki której stają się prawdziwymi świadkami Jezusa Chrystusa” – zaznaczył arcybiskup.

Abp Tadeusz także zachęcił obecnych nieustannie się modlić

o otrzymanie placu oraz szybkie wzniesienie świątyni parafialnej, zaś ks. Pawłowi Sołobudzie, proboszczowi parafii, życzył mocy i wytrwałości w tej niełatwej sprawie.

Po Eucharystii wierni złożyli pasterzowi gratulacje z okazji jubileuszu 25-lecia posługi biskupiej i obiecali, że zawsze w modlitwach będą pamiętać o swoim arcybiskupie.

W 30. rocznicę śmierci ks. Kazimierza Walentynowicza

1 października w parafii św. Jana Chrzciciela we Mścibowie liczni wierni i kapłani modlili się w intencji zmarłego ks. Kazimierza Walentynowicza w 30. rocznicę jego śmierci. Ksiądz Walentynowicz był proboszczem tej wspólnoty parafialnej w ciągu 40 lat, teraz on jest pochowany na cmentarzu parafialnym.

Uroczystą Mszę św. za zmarłego kapłana celebrował biskup pomocniczy diecezji Grodzień-

skiej Józef Staniewski. W nabożeństwie wzięli udział nie tylko wierni pokolenia starszego, którzy dobrze pamiętają ks. Kazimierza, lecz także grupa dzieci i młodzieży. Według nich, właśnie ks. Kazimierz Walentynowicz i jego zapal duszpasterski zachował wiarę ich przodków, a dzięki jego głoszeniu słowa Bożego dzisiejsze nowe pokolenie odkryło, czym jest wiara i co znaczy być osobą wierzącą.

Biskup Józef w homilii zaznaczył, że poprzez działalność duszpasterską ks. Kazimierza Walentynowicza Pan Bóg dotykał parafian swoją prawicą. Hierarcha podziękował parafianom za żywą pamięć i ich modlitwy w intencji zmarłego kapłana i poprosił wszystkich obecnych, żeby pamięć o takich starannych duszpasterzach nigdy nie zanikała.

200-letni zabytek drewnianej architektury sakralnej odnowiony

We wsi Makarowce został odnowiony budynek kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego, który jest jednym z najstarszych zabytków architektury drewnianej na Grodzieńszczyźnie. Odnowa świątyni niemal że bezustannie trwała w ciągu pięciu lat. Inicjatorami odnowy wystąpili sami parafianie na czele z ks. Pawłem Białonosem.

Pomysł odnowienia kościoła narodził się u ks. Pawła jeszcze na początku jego posługi w Makarowcach, jednak akurat wtedy władze państwowe zwrócili parafii budynek starego domu parafialnego, który pilnie trzeba było odremontować, gdyż nie było odpowiedniego miejsca dla katechizacji dzieci.

W ciągu pięciu lat świątynia



została odnowiona. Pomimo ofiarności i aktywności parafian, którzy wnieśli największy wkład w odnowienie świątyni, otrzymała pomoc od miejscowego kompleksu rolniczego, Wołkowskiego Kombinatoru Mięsnego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Polski.

Ze słów proboszcza, podczas

wymiany podłogi pracownicy znaleźli kawałek deski, na której napisano było: „Podłoga ta została położona w roku 1896 przez ks. Tarasiewicza. Majstrami byli Michał Panski, Jakub Płaskowski, Ignacy Szerejko, Antoni Kojto. Proszę za ich dusze odmówić Pozdrowienie Anielskie. Napisał organista Jan Tujakowski”.

Wierni wraz z proboszczem nie chcą zatrzymywać się na tym, co już udało im się osiągnąć, lecz planują odnowić trzy ołtarze kościelne.

„Perła” ziemi Ostrowieckiej obchodziła święto parafialne

29 września parafia pw. św. Michała Archanioła w Michaliszkach obchodziła uroczystość odpustową.

Piękny kościół parafialny – „perła” ziemi Ostrowieckiej – zbiera wiernych nie tylko raz na rok: niemal każdego dnia przyjeżdżają tam liczni turyści z Białorusi i z zagranicy, w grupach lub indywidualnie, żeby zobaczyć piękno architektury i przybranie świątyni. W dniu odpustu kościół też był wypełniony po brzegi: przybyli tam kapłani i wierni z okolic.

Uroczystej Mszy odpustowej przewodniczył dziekan dekanatu Ostrowiec ks. Paweł Zwierzyński.

Ks. Jerzy Bartoszewicz w homilii zwrócił uwagę na osobę patrona świątyni. Kapłan zaznaczył, że fundamentem życia codziennego chrześcijan powinny być słowa „Któż jak Bóg!”. „Trzeba mieć pewność, że pan Bóg jest z nami w każdej chwili naszego życia” – dodał ks. Jerzy.

Podczas Mszy św. wierni modlili się także w intencji całej Białorusi, którą opiekuje



Delegacja „Caritas” odwiedziła „Renovabis”

Delegacja katolickiej organizacji charytatywnej „Caritas” diecezji Grodzieńskiej na czele z jej dyrektorem ks. Witalijem Dobrowolowiczem odwiedziła organizację charytatywną solidarności katolików niemieckich z ludźmi Europy Wschodniej „Renovabis” w Freisingu.

Podczas wizyty został omówiony jeden z projektów „Caritas” – budowa nowego budynku z biurem dla konsultacji spo-

łecznych oraz pomieszczeniami do pracy z wolontariuszami i ludźmi niepełnosprawnymi. „Caritas” diecezji Grodzieńskiej już w ciągu 20 lat opiekuje się osobami zagrożonymi społecznie, nie mającymi przytułku; współpracuje z domami dziecka i trudną młodzieżą, organizując, na przykład, wakacje dla dzieci oraz projekty edukacyjne i akcje noworoczne. W projektach tych uczestniczy niemal 100 osób.



ZAPRASZAMY NA NOCNE CZUWANIE DLA MĘŻCZYZN

18–19 października w parafii Imienia Najświętszej Maryi Panny w Wieręjkach odbędzie się nocne czuwanie dla mężczyzn. Zapraszamy mężczyzn z całej diecezji Grodzieńskiej.

Początek – Msza św. o 20.00 godzinie 18 października.
Zakończenie – Msza św. o godzinie 7.00 19 października.

W programie modlitwa, konferencje, Msza św. oraz rozmowy.

Telefon kontaktowy: (+37529) 278-69-02 – Paweł.

WYNIKI SONDY

Jak Pan/-i uważa, według jakich zasad każdy katolik powinien wychowywać swoje dzieci?

przed wszystkim religijnych	47.3%
przed wszystkim świeckich	1.8%
zarówno religijnych, jak i świeckich	47.3%
trudno powiedzieć	3.6%

Kolejne pytanie zostało skierowane do rodziców i wszystkich odpowiedzialnych za wychowanie dzieci. Głosy się podzieliły. Jedna grupa respondentów liczy, że wychowywać dzieci musimy przede wszystkim według zasad religijnych, druga zaś grupa twierdzi, że według zasad zarówno religijnych, jak i świeckich. Warto jeszcze raz zastanowić się nad tym, jak powinno wyglądać wychowanie dzieci, a także skierować wszelkie starania, aby nasze dzieci wyrosły na dobrych i wierzących ludzi. Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

Komentarz eksperta



Ks. Paweł Sołobuda

Większość osób wypowiedziała się za wychowaniem religijnym oraz tak świeckim, jak i religijnym. Przede wszystkim chciałbym krótko wytłumaczyć, że w procesie wychowawczym zarówno Kościół, jak i państwo powinni dokładać wszelkich starań, aby dzieci i rodzice mieli wszystkie warunki do wychowania. Dzisiaj szczególnie na naszych terenach warto coraz więcej czasu poświęcać wychowaniu religijnemu, aby dzieci i młodzież poznały Boga i naukę Kościoła, aby stanowiły ten żywy Kościół. Należy też pamiętać o zasadach świeckich, bowiem dobry katolik jest dobrym obywatelem swojego państwa. Zasady świeckie muszą być godne człowieka i nie sprzeciwiać się nakazom Bożym. Jedynie w takiej sytuacji nie powstaną żadnych trudności w wychowaniu młodego pokolenia.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

20 października 1982 r. – ks. Czesław Jankowski, prob. Minojty;
22 października 1961 r. – ks. Jan Żytkiewicz, prob. Kwasówka;
24 października 1967 r. – ks. Hipolit Jodkowski, prob. Wołpa;
25 października 1993 r. – ks. Jan Adamowicz, prob. Cudzieniszki.

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: grodnensis.by, catholic.by



Angelina Pokaczajło

*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
Witam Was, szanowni Czytelnicy, na stronach gazety w rubryce „Na skrzyżowaniu”. Każdemu osobiście szczerze dziękuję za to, że odnajdujecie czas dla rubryki młodzieżowej, a to znaczy, że ona jest potrzebna i dlatego żyje.*

Miedzy innymi, co dotyczy szczerości. W tym numerze dowiemy się o tym, kogo nazywają faryzeuszami i jak nauczyć się kierować własnymi uczuciami. Porozmyślamy, po co każdego dnia robić rachunek sumienia i przy jakich warunkach umiera wiara.

*Od razu zachęcam do komentarzy. Aktywni Czytelnicy zostaną wyróżnieni.
Z Bogiem!*

CYTAT Z BIBLII: : „Kiedy wielotysięczne tłumy zebrały się koło Niego, tak że jedni cisnęli się na drugich, zaczął mówić najpierw do swoich uczniów: «Strzeżcie się kwasu, to znaczy obłudę faryzeuszów»” (Łk 12, 1).

Dzisiaj faryzeusz jest nazwą pospolitą dla wszystkich obłudników. Kwas faryzejski – podrobka, fałsz, symulacja.

Za czasów Chrystusa faryzeusze byli bardzo pobożnymi ludźmi, lecz ta ich pobożność była jedynie wystawiana na pokaz. Straszny grzech jest imitacja duchowości i miłości do Boga. Jezus nie jeden raz wykrywał i osądzał ich styl życia, o czym dowiadujemy się z Ewangelii. Tam, gdzie zaczyna się obłuda, umiera szczerza i żywa wiara.

Pozbyć się strachu bycia szczerym

Cel miesiąca: POZBYĆ SIĘ STRACHU BYCIA SZCZERYM

W czasach dzisiejszych nie każdy chce i może być szczerym. Łatwiej przystosować się do opinii większości, żeby nie zostać przyczyną niejednoznacznej reakcji w społeczeństwie. Dla wielu jest korzystne zapomnieć o swojej szczerości. Wtedy się rodzą sztuczność, nienaturalność, obłuda.

Wszyscy jesteśmy różni, każdy z nas jest unikalny. Przyszliśmy na ten świat nie dlatego, by uczestniczyć w maskaradzie. Krępować się siebie – znaczy obrażać Boga. Jesteśmy tacy, jacy jesteśmy. Naprawdę szczęśliwy jest ten, kto szanuje siebie, szanuje swoją indywidualność. Szczere zamiary i uczucia otwierają duszę ludzką, a wtedy do niej z przyjemnością ciągnie się inna dusza.

Książka miesiąca: „ĆWIERĆ GODZINY SZCZEROŚCI”, Józef Augustyn SJ

Nowa książka ukazała się w wydawnictwie „PRO CHRISTO”. Wprowadzenie do codziennego rachunku sumienia proponuje czytelnikowi autor licznych książek o wychowaniu duchowym o. Józef Augustyn.

Na początku autor rozważa o tym, co znaczy poważnie stawiać się do swojej chęci modlitwy. Następnie on odpowiada na pytanie, w czym tkwi sens ogólnego rachunku sumienia.

Książka składa się z pięciu rozważań, które są oparte na poszczególnych punktach rachunku sumienia, zaproponowanych przez św. Ignacego Loyolę w „Ćwiczeniach duchownych”. Na końcu każdego rozważania czytelnikom proponują się konkretne ćwiczenia, które można wykorzystywać jako wprowadzenie do modlitwy osobistej (z adnotacji do książki).

Pożyteczne ćwiczenia dla każdego chrześcijanina.

Pieśń miesiąca: „SZCZEROŚĆ”, Julia Austrub

W świecie, gdzie istnieje tyle bogactw, piosenkarka prosi tylko o jedno: „Szczerość! W tą drogę wyrusz zaraz ze mną!”.

Życie jest intrygującą i ciekawą podróżą. Ono może być różne: gorzkie i słodkie, z cierpieniami i ulgami. Najlepszy przyjaciel człowieka – to szczerość. Ona w każdej sytuacji pomoże pozostać sobą i pokieruje na właściwą drogę, kiedy na horyzoncie pojawia się „miraże i odbłaski”. „Bądź dla mnie jeżeli nie usprawiedliwieniem, to chociażby kompasem moim”.

Dzielcie się wrażeniami o planowaniu swojego życia z rubryką „Na skrzyżowaniu”. Piszcie pod adres redakcji lub mój adres elektroniczny pokachailo.lina@gmail.com. Inicjatywni Czytelnicy obowiązkowo otrzymają nagrody.

Intencja miesiąca: ABY PAN DAŁ POKÓJ NAJBARDZIEJ UDRĘCZONYM PRZEZ WOJNĘ I PRZEMOC REGIONOM ŚWIATA

Na całym świecie pokutują ludzie. Gdzieś ten ból tak tępieje, że nawet się nie czuje – i człowiek żyje w cierpieniu. On nie myśli o tym, by złagodzić ból: oby nie stało gorzej. Za takich ludzi dziś ofiaruje modlitwę Ojciec Święty. Wszyscy katolicy świata mogą się do niej dołączyć.

Przedmiot rozważań miesiąca: SZCZEROŚĆ

Tylko człowiek o otwartej duszy jest zdolny do sumiennych i bezinteresownych stosunków ze sobą, innymi ludźmi i światem. Szczery człowiek nie boi się prawdy, nie czeka w zamian na własną szczerość żadnej nagrody. On jest silny i pewny.

Ktoś doskonale zauważył, że całe nasze życie jest sprawdzianem ze szczerości. Kto nie trzyma się prawdy, nie osiąga szczęścia. Czy tak to jest? Czas pomyśleć o tym.

Sprawa miesiąca: ZAPLANOWAĆ CODZIENNY RACHUNEK SUMIENIA

Dlaczego codzienny? Ponieważ następuje redefinicja postaw życiowych. Częsta praktyka analizy myśli, wyrazów i czynów robi osobę bardziej wrażliwą na własne niedociągnięcia. Tak to się staje dobrym impulsem do pracy nad własnymi wadami.

Jasne, że każdy chce kierować swoimi uczuciami i zawsze postępować właściwie. Dlatego trzeba rozumieć siebie. Codzienne rozważania nad własnym życiem przybliżają człowieka do uwielbionego celu. On nie potrafi zapomnieć o tym, co obiecał sobie. I pracuje. Tak więc jego postanowienia decydują o dalszym jego losie.

Osoba miesiąca: ŚWIĘTA JADWIGA ŚLĄSKA

Pełne imię Świętej – Jadwiga z Andechs-Meran. Córka Bertolda IV Meranskiego. Przedstawicielka bogatego niemieckiego rodu Andechsów, który dominował na południowym wschodzie Świętego Cesarstwa Rzymskiego w drugiej połowie XII – początku XIII wieku.

Urodziła się Jadwiga około 1174 r. w Niemczech. W wieku 12 lat została wydana za mąż za śląskiego księcia Henryka I. W małżeństwie urodziła siedmioro dzieci. Za życia pochowała całą swą rodzinę. Wiosną 1241 r. straciła ostatniego syna – w walce z Mongołami zginął Henryk II Pobożny.

Jadwiga fundowała w Trzebnicy (Polska) klasztor sióstr cysterek, gdzie osobiście troszczyła się o chorych i zajmowała się działalnością charytatywną. Zmarła tamże 15 października 1243 r. 24 lata później została kanonizowana przez Papieża Klemensa IV.

Siostry, należące do zakonu jej imienia, pracują w domach dziecka. Św. Jadwigę Śląską czczono jako patronkę sierot i historycznego Śląska, większą część którego leży dzisiaj na terenie Polski, a także Czechów i Niemiec.

Na placu centralnym w Berlinie znajduje się katedra św. Jadwigi. Obecnie ona jest siedzibą kardynała Rainera Marii Woelki’ego, arcybiskupa Berlina.

Do których Świętych powinniśmy zwracać ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w październiku? Św. Teresa od Dzieciątka Jezus (1 października), św. Franciszek (4 października), św. Jadwiga Śląska (16 października), św. Łukasz Ewangelista (18 października), św. Sabina (27 października).

Lepiej pytać... niż błądzić

Ks. Wiktor Misiewicz

Jestem katoliczką, mój mąż – prawosławnym. Przez długi czas mieszkamy w związku cywilnym, ale bez ślubu kościelnego. Czy mogę przystępować do spowiedzi i Komunii św.?

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że, aby przystąpić do Komunii św., trzeba być całkowicie dołączonym do Kościoła i znajdować się w stanie łaski uświęcającej – nie można mieć na sumieniu żadnego grzechu ciężkiego (Kompendium KKK 291). Jak widzimy z pytania, mężczyzna i kobieta żyją w związku niesakramentalnym, tzn. nie otrzymawszy błogosławieństwa Kościoła na życie małżeńskie. Innymi słowy, stale żyją w stanie grzechu cudzołóstwa, a znaczy, nie mogą przystępować do Komunii św. Żeby godnie przeżyć sakrament pokuty, wiemy, że musimy postanowić sobie poprawę z grzechów (Kompendium KKK 303).

W sytuacji tych ludzi takiego rodzaju postanowienie nie jest możliwe, gdyż mieszkają razem. Przystępować do sakramentu pokuty w danym przypadku nie wolno. Kapłan nie może udzielić rozgrzeszenia. Jak więc może być wyjście z danej sytuacji?

By mieć możliwość przystępowania do spowiedzi i Komunii, obowiązkowo trzeba wziąć ślub. Dlatego trzeba się zwrócić do kancelarii parafialnej i zawiadomić o swojej sytuacji kapłana.



Seminarzyści rozpoczęli nowy rok akademicki

■ Ciąg dalszy ze str. 1

Zwracając się do seminarzystów, biskup zachęcał ich: „Bądźcie otwarci na wszystko, co dobre, co służy waszemu człowieczeństwu i przyszłemu kapłaństwu. Niech świadomość wielkości „daru i tajemnicy”, jakim jest udział w Kapłaństwie Chrystusowym, motywuje każdego z was do pilnej nauki i gorliwej modlitwy, do wytrwałej pracy nad własnym rozwojem ludzkim, duchowym i intelektualnym, abyście już teraz założyli mocne, solidne fundamenty, na których zbudujecie wasze przyszłe kapłaństwo”.

Inauguracja nowe-

go roku akademickiego skończyła się Mszą św. w grodzieńskim kościele katedralnym.

Seminarium duchowne dzisiaj

Na dzień dzisiejszy w grodzieńskiej Alma Mater studiuje 33 alumnów, którzy przez formację duchową, intelektualną i ludzką przygotowują się do kapłaństwa. Na pierwszy rok obecnie wstąpiło 6 osób, w dniu inauguracji roku akademickiego otrzymali oni indeksy.

W nowym roku akademickim ilość profesorów seminarium zwiększyła się o dwie osoby. Są to ks.

Wiktor Myśluk, który będzie wykładał katechetykę w seminarium, oraz ks. Walery Obroszko, będący prokuratorem (odpowiedzialnym za sprawy gospodarcze) seminarium, który będzie wykładał katolicką naukę społeczną. Na dzień dzisiejszy seminarium liczy 32 wykładowców.

Rektorem WSD po biskupie pomocniczym diecezji Grodzieńskiej Józefie Staniewskim, który pracował na tym stanowisku w ciągu kilku lat, został absolwent seminarium ks. Roman Raczek, który przyjął święcenia prezbiteratu w 2003 r. W końcu września ks. Roman obronił na Katolickim Uniwersytecie

Lubelskim (Polska) pracę doktorską.

Każde seminarium jest centrum diecezji. Często też mówią, że jest ono sercem diecezji. Właśnie tam poprzez zdobywanie wiedzy i odpowiednią formację młody człowiek przygotowuje się do tego, by zostać duchowym nauczycielem innych. Seminarium w Grodnie przygotowało już dużą ilość takich nauczycieli. Warto zaznaczyć, że trzech nowi biskupi na Białorusi, którzy zostali przeznaczeni w 2013 r., też są absolwentami tej uczelni.

Wg catholic.by



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz wręcza indeks kl. Andrzejowi Strukielowi

Chwila mądrości

„Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła” (por.: Ps 139, 14)

WADA MOŻE BYĆ ZALETĄ

Leszek siedział i patrzył, jak chłopcy grali w kosza. A gra była ciekawa. Drużyny były równe w sile, więc gwar na boisku był niesamowity. To, co się działo na placówce, cieszyło i podziwiała wszystkich. Tylko Leszek siedział smutny i prawie nie zauważał gry. Cała rzecz w tym, że on zawsze marzył grać w kosza, kilka razy próbował dołączyć do różnych drużyn podwórzowych, lecz go nie przyjmowali, gdyż był on niskiego wzrostu i bardzo szczupły. A z taką budową ciała w koszykówce nie ma co robić.

Leszek między innymi wcale nieźle grał w kosza. Lecz grał on w samotności. A gdy po raz kolejny próbował zaproponować własną kandydaturę, nieustannie mu odmawiali i obowiązkowo żartowali.

– Leszku, – mówili chłopcy – nie śmiesz nas. Ciebie nawet komar powali. A my potrzebujemy silnych chłopaków!

Wzrostem chłopczyk był znacznie niższy od swoich rówieśników i na zajęciach z wychowania fizycznego zawsze stał ostatnim w szeregu. On bardzo się niepokoił

z powodu swojego wzrostu, dlatego często było mu bardzo nieprzyjemnie w szkole i gdy wychodził na podwórko do chłopców. Często on ze smutkiem zastanawiał się, dlaczego jest taki mały i szczupły i po co on taki w ogóle jest potrzebny na tym świecie...

A wieczorami Leszek marzył o tym, jak byłoby wspaniale, gdyby był on bardzo wysoki. Chodziłby po ulicach, a ludzie zaledwie by dosięgali jego ramienia. I wtedy oczywiście grałby w kosza najlepiej. Każda drużyna marzyłaby mieć u siebie takiego napastnika jak on... Ale były to tylko marzenia. Wydawało mu się, że nie ma na świecie nikogo bardziej nieszczęśliwego, niż on.

Pewnego razu Leszek wziął piłkę i jak zwykle wyruszył w samotności grać w kosza. Przyszedł na pustą placówkę i zaczął prowadzić piłkę. Chłopczyk biegał po boisku, niby ogrywając niewidzialnych przeciwników. Wyobrażał, jak ogrywa ostatniego obrońcę, rzucał piłkę do kosza, a ona, trochę pokręciwszy się na brzegu kosza, spadała do niego nieomylnie. Leszek zwycięsko



wykrzykiwał i wyobrażał, jak mu gratulowali przyjaciele – niewidzialni, jak i jego przeciwnicy. Potem chłopczyk znowu brał piłkę i wszystko się powtarzało. W zapale Leszek nie zauważył, jak do placówki zbliżył się jakiś mężczyzna i stał obserwować jego grę. Bardzo mu się spodobało, jak ten chłopczyk sprawnie grał. On głośno wykrzyknął:

– Brawo!

Dopiero teraz Leszek zwrócił uwagę na to, że go obserwują, i zatrzymał grę.

– Wspaniale grasz! Ale dlaczego jesteś sam?

– Chyba nie widzi Pan, jakiego jestem wzrostu? Mam dopiero 12 lat! Nikt nie chce przyjmować mnie do swojej drużyny.

– Szkoda, dobrze ci wychodzi. Widzę, że bardzo niepokoi ciebie to, że nie grasz w kosza razem ze

wszystkimi.

– Oczywiście! Nawet nie wyobraża Pan, jak marzę grać w drużynę! Koszykówka jest moim ulubionym zajęciem w czasie wolnym! Już niejeden raz prosiłem się do drużyny, lecz nie przyjmują mnie, bo jestem niski i szczupły. Nie wiem nawet, dlaczego taki urodziłem się.

Leszek stał zasmucony. Znowu naleciała na niego fala krzywdy, po raz kolejny poczuł się bezużytecznym. Mężczyzna wyraźnie przeczytał w oczach chłopczyka ten ból, który sprawia mu jego niski wzrost. Zastanowiwszy się trochę, mężczyzna dodał:

– Wiesz, wierzę, że Pan Bóg stworzył wszystko, co widzimy dookoła, w tym mnie i ciebie. Czy wierzysz w to?

– Tak, ja też wierzę.

– Jestem pewny, że Bóg, tworząc świat, nadawał sens wszystkiemu, co stwarzał. Wszystko stworzone przez Pana ma swój sens!

– To znaczy, że Pan Bóg miał coś na myśli, tworząc mnie takim małym?

– Tak, właśnie tak!

– Wątpię w to. Mi się wydaje, że Bóg po prostu poskapał mnie wzrostu z pewnej

przyczyny.

– Możliwie teraz masz problemy. Na przykład, ktoś się śmieje z ciebie, koledzy nie doceniają twej umiejętności grać w kosza. Lecz uwierz. Urodziłeś się na ten świat nie bez przyczyny! I kiedy zaufasz Bogu, On pokaże ci twoje zalety. Tak, właśnie zalety! Masz coś dobrego w swoim niskim wzroście, trzeba jedynie dostrzec to.

– Jak?

– Sam zobaczysz! Zaufaj Bogu! Dobrze, przepraszam, ale muszę iść. Pamiętaj o tym, co ci powiedziałem!

Leszek już nie bawił się tego dnia. Poszedł do domu, a wieczorem, siedząc w swoim pokoiku, myślał o tym, jakimi zaletami mógłgo obdarzyć Pan Bóg. W końcu powiedział:

– Boże, jeżeli naprawdę stworzyłeś mnie takim nie na próżno, a do tego jeszcze dałeś mi jakieś zalety, to ukaż mi je. Ufam Ci! Pomóż mi, proszę, rozwiązać ten problem!

■ Ciąg dalszy w następnym numerze

Przygotowała Anna Witkowska



Z głębi serca



Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Tadeuszowi Kondrusiewiczowi z okazji 25. rocznicy święceń biskupich z całego serca życzymy dobrego zdrowia, nieustannych sił w głoszeniu Ewangelii Pana, niegasnącego zapału wiary i miłości w sercu, mocy i cierpliwości na drodze kapłańskiej oraz codziennej radości i pogody ducha.

Redakcja „Słowa Życia”

Czcigodnemu Księdzu Denisowi Szymginowi z okazji Imienin przesyłamy z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, optymizmu, życzliwości od ludzi obok oraz Bożego błogosławieństwa i opieki św. Patrona na każdy dzień. Szczęść Boże!

Z pamięcią modlitewną członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Dusiom Czystym z Międzyrzecza

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Igorowi Anisimowowi z okazji Urodzin z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych na każdy dzień, nieustannej opieki Matki Bożej, obfitych darów Ducha Świętego, mocnego zdrowia, pomyślności w pracy duszpasterskiej i życzliwych ludzi obok. Niech dobry Bóg wynagrodzi Ci za każdy wysiłek, troskę i pracę, które pokładasz, by przybliżyć

nas do Ojca. Z całego serca dziękujemy za posługę kapłańską, słowo Boże, które nam głosisz, oraz za modlitwę i dobre serce.

Z modlitwą parafianie kość. Niepokalanego Poczęcia NMP w Słonimiu

Czcigodnemu Księdzu Olegowi Pietraszce z okazji Imienin składamy wianankę najpiękniejszych życzeń, połączonych z modlitwą. Niech Boże łaski obficie zstępują na Ciebie, zawsze się czuje opieką Matki Bożej i św. Patrona, dary Ducha Świętego wzmacniają Cię, a obok zawsze będą życzliwi ludzie. Życzymy też mocnego zdrowia, sił i wytrwałości na wybranej drodze oraz codziennej radości i nadziei.

Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Dusiom Czystym z Lacka

Czcigodnemu Księdzu Wiesławowi Dąbrowskiemu z okazji zbliżających się Urodzin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Dla Twoich parafian, Księżu Wiesławie, to naprawdę ważny i pamiętny dzień, szczególnie tamten – sprzed 20 laty, kiedy przyjechałeś do naszej parafii. Dar życia, podarowany Ci Panem, ofiarowałeś Twoim parafianom. Dziękujemy Ci za życzliwe i ofiarne serce, za codzienną posługę w Sakramentach. Niech sam

dobry Bóg będzie Twoją nagrodą. Niech On umacnia Ciebie, prowadzi i hojnie błogosławi każdego dnia. Naszą wdzięcznością jest nasza modlitwa.

Z głębokim szacunkiem parafianie z Nowojelni

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Pyszyńskiemu z okazji Urodzin przesyłamy najpiękniejsze życzenia pogody ducha i ciepła, dużo sił i wytrwałości, by iść niełatwą drogą kapłańską. Niech na drodze, którą pokazał Ci Bóg, zawsze Ci towarzyszą Jezus i Jego Najświętsza Matka, a żywy płomień Ducha Świętego, który łni w Twoim sercu, nigdy nie słabnie, lecz pomaga coraz większej ilości ludzi odnaleźć drogę do wiary i Kościoła. Dziękujemy Ci za głoszenie słowa Bożego, troskę o parafianach i świątyni.

Z modlitwą wdzięczni parafianie z Rędzinowoszczyzny

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Zwierzyńskiemu z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy mocnego zdrowia, niegasnącego zapału wiary i nadziei, pogody ducha i optymizmu na każdy dzień. Niech Twoja posługa kapłańska przynosi Ci radość, a nam pomaga z pewnością iść do zbawienia.

Wdzięczni wierni

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Machnacowski z okazji Imienin przesyłamy moc najserdeczniejszych życzeń. Niech Chrystus, którego codziennie trzymasz w swoich kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień, Matka Boża niech Cię otacza swą miłością i opieką, a Duch Święty pomaga godnie pełnić posługę kapłańską i nieustannie obdarza swoimi darami. Żyć w zdrowiu i radości, a serce niechaj zawsze będzie napełnione spokojem i miłością. Szczęść Boże!

Kółko Różańcowe NMP z Lourdes, Szczuczyn

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Witoldowi Czurganowi z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy mocnego zdrowia, wiele łask Bożych na każdy dzień życia, nieustannych sił w głoszeniu Ewangelii ludowi Bożemu, obfitego plonu w pracy duszpasterskiej, niezłomnej wiary, pogody ducha oraz szczerej radości w sercu.

Z modlitwą i wdzięcznością parafianie z Juraciszek

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Józefowi Bogdziewiczowi z okazji Urodzin z całego serca życzymy wszystkiego najlepszego: zdrowia na długie lata, pogody ducha,

sił i cierpliwości na wybranej drodze. Niech Pan Bóg błogosławi każdy Twój dzień, a Matka Boża otacza swoją matczyną opieką.

Komitet Kościelny z par. św. Kosmy i Damiana w Ostrowcu

Czcigodnemu Księdzu Olegowi Szpiniowi z okazji 15. rocznicy kapłaństwa składamy niski ukłon, wyrazi szczerą wdzięczności i najserdeczniejsze życzenia. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za dar Twojego powołania, Twoim rodzicom i wszystkim wychowawcom – za to, że wychowali Cię w wierze chrześcijańskiej, a Tobie – za bezcenny wkład w odrodzenie naszej parafii. Życzymy Ci dobrego zdrowia, opieki Najświętszej Maryi Panny oraz Bożego błogosławieństwa we wszystkich sprawach i zamiarach.

Wierni par. Opieki NMP w Dojlidkach

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Olegowi Dulowi z okazji 15-lecia posługi kapłańskiej przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niechaj dobry Bóg wynagrodzi Ci za Twe dobre i pokorne serce, drogą kapłańską niech będzie usłana najpiękniejszymi kwiatami, a nieustanna praca na niwie Pana przynosi obfite

owoce. Życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, codziennej radości, dużo łask Bożych na każdy dzień życia oraz ludzkiej życzliwości. Niech Jezus Chrystus zawsze i we wszystkim Ci pomaga, Matka Boża nieustannie czuwa nad Tobą, a Duch Święty obficie obdarza swoimi darami. Z całego serca dziękujemy za dobroć, otwarte serce i ofiarną pracę na pożytek Boga i ludzi. Niech nasza modlitwa będzie dla Ciebie wsparciem duchowym.

Z szacunkiem i wdzięcznością wierni z par. św. Stanisława Kostki w Wolkowsku

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Dmitrijiowi Nieścierowi z okazji Imienin i Urodzin z całego serca przesyłamy najpiękniejsze życzenia. Niech zdrowie będzie mocnym, życie – długim, siły – nieskończonymi, a radość – codzienną. Niech Cię zawsze otaczają promienie Miłosierdzia Bożego, Duch Święty obdarza swoimi łaskami, a Matka Boża nieustannie się Tobą opiekuje. Pan Jezus niech króluje w Twoim sercu, a Patron św. zawsze stoi obok. Dziękujemy za wspaniałe głoszenie słowa Bożego i radosny uśmiech na twarzy.

Z wdzięcznością Komitet Kościelny z Gieranion

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Słowo Życia

Red. naczelny ks. Paweł Sołobuda

założyciel:

Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka
rok założenia 1997; cert. rej.: nr 7162

Gazeta religijno - informacyjna
Diecezji Grodzieńskiej

Wydawca: Kuria Diecezji Grodzieńskiej;

Redakcja gazety:

Grodno 230025, ul. K. Marksa 4

Ks. Jan Romanowski, Danuta Rapijko,
Danuta Karpowicz, Helena Galczenia tel. 152/ 756438;
e-mail: slowozycia@mail.grodno.by;
<http://www.slowo.grodnensis.by>

Druk: ГАУПП «Гродзенская друкарня»,
ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.

Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4;

nr zam. 6009; nakład: 7.200

objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada
jakości przedstawionych matryc; cena dowolna